

Agata ZAWISZEWSKA: *Życie świadome. O nowoczesnej prozie intelektualnej Ireny Krzywickiej*. Szczecin: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, 2010, ss. 483.

Najnowsza monografia, poświęcona twórczości Ireny Krzywickiej i jej projektowi przywrócenia „pamięci o źródłach i zachowania ciągłości polskiego feminizmu”, wpisuje się w rewizjonistyczny nurt krytyki feministycznej. Agata Zawiszewska ze szczególną subtelnością badaczki i tropicielki kobiecej genealogii, a także z konsekwencją archeologiczną dociera do sedna artystycznej, politycznej i obyczajowej mitosfery II Rzeczypospolitej. Po tej lekturze bohaterka książki Zawiszewskiej *Życie świadome. O nowoczesnej prozie intelektualnej Ireny Krzywickiej* to już nie „gorszycielka”, ale aktywistka; nie „plagiatorka”, ale artystka zajmująca należne jej miejsce w historii polskiej literatury i krytyki, również w historii polskich ruchów emancypacyjnych; nie „erotomanka” i „skandalistka”, ale rewolucjonistka i emancypantka.

Zawiszewska podejmuje próbę nie tyle odbrązowienia, ile reinterpretacji mitów i legend krążących wokół postaci Ireny Krzywickiej. Skupiając się na najbardziej płodnym okresie życia i twórczości autorki *Pierwszej krwi*, jakim były lata międzywojenne, przyjmuje Zawiszewska wyraźny, zdecydowany feminocentryczny kierunek swoich poszukiwań: od kobiecej genealogii aż po archeologię twórczości, od genealogii publicystyki aż po ideologię socjalizmu. Już na wstępie autorka wskazuje czytelnikowi sposób zorganizowania tekstu: „Moje spojrzenie na Krzywicką jest spojrzeniem historyka literatury, który założył ginokrytyczne okulary” (s. 34).

Historia zapomnienia

W *Wyznaniach gorszycielki*, intrygującej autobiografii podsumowującej nie tylko dorobek twórczy, ale i ideowy, Krzywicka lokuje początki swojej kariery literackiej w przestrzeni publicystyki: „[...] jak mówił Antoni Słonimski, przez te pół wywiady, pół eseje weszłam do literatury”¹. Dlatego też obszarem badań w swojej najnowszej książce Zawiszewska uczyniła dorobek publicystyczny Ireny Krzywickiej. Inaczej niż w poprzednich monografiach o Krzy-

1 I. KRZYWICKA: *Wyznania gorszycielki*. Oprac. A. TUSZYŃSKA. Warszawa 1996, s. 174.

wickiej, poświęconych głównie prozie słynnej „gorszycielki”, tworzy Zawiszewska osobliwą, genologiczną historię formowania się takich gatunków, jak wywiad, felieton, recenzja i reportaż, w dobie dwudziestolecia międzywojennego, a także odtwarza dyskusje dające podstawy do mówienia o załączkach literatury faktu. W ten sposób autorka odsłania w recepcji twórczości Krzywickiej nowe możliwości odczytania jej prac. Podkreśla również, że badacze publicystyki czołowej dziennikarki „Wiadomości Literackich” nadal opierają się jedynie na wyborze ze źródeł.

Zawiszewska staje się przede wszystkim orędowniczką projektu przywrócenia pamięci o kobietach autorkach, a także przyznania należnego im miejsca w historii literatury polskiej. Jako główną przyczynę podjęcia refleksji nad działalnością publicystyczną Krzywickiej autorka omówienia wskazała konsekwentne nieumieszczenie nazwiska Ireny Krzywickiej w książkach wspomnieniowych okresu międzywojennego. Autorka *Życia świadomego* we wstępie do swojej obszernej monografii zwraca szczególną uwagę na bolesny brak kobiet krytyczek w dyskusjach literackich oraz na ich nieobecność w zdominowanym przez mężczyzn kanonie krytyków dwudziestolecia międzywojennego. W tej sytuacji szczegółowe omówienie działalności publicystycznej, zwłaszcza tej, którą Krzywicka zajmowała się w latach trzydziestych, ma za zadanie wypełnić lukę w świadomości literackiej.

Na szczególną uwagę Zawiszewskiej zasługują również swoiste „osierocenie” Krzywickiej w dyskursie emancypacyjnym. Jest ona „brakującym ogniwem” polskiego feminizmu, ze swoim emancypacyjnym projektem przemiany seksualności i tworzeniem tożsamości Nowej Kobiety. Krzywicka sytuuje swój projekt rekonfiguracji patriarchalnego porządku w swego rodzaju próżni. Rodzima tradycja myśli prokobiecej nie znajduje dla niej miejsca w utrwalonej refleksji feministycznej. Zawiszewska w pewnym sensie odkrywa powody ataków na Krzywicką podejmowanych przez pozostałe polskie emancypantki: Krzywicka pisała „jakby nie miała żadnych poprzedniczek i żadnych współczesnych myślących podobnie. Jeśli już się na kogoś powoływała, to na mężczyzn, przede wszystkim na Tadeusza Żeleńskiego-Boya i Bertranda Russela” (s. 405). Dopiero współczesne badaczki próbują oddać Krzywickiej należne jej miejsce w chórze głosów, włączając ją w historię polskiego ruchu emancypacyjnego.

Przez ginokrytyczne okulary

Książka Zawiszewskiej, widziana w perspektywie zmiany obszaru literackich eksploracji, odstaje od dotychczasowych opracowań poświęconych głównie twórczości prozatorskiej Krzywickiej, jak szkic Agaty Araszkiewicz (*Inna inicjacja. O wczesnych powieściach*

Ireny Krzywickiej) oraz późniejsze studium Urszuli Chowaniec (*W poszukiwaniu kobiety. O wczesnych powieściach Ireny Krzywickiej*), czy biograficzny portret autorstwa Agaty Tuszyńskiej (znane *Długie życie gorszycielki. Losy i świat Ireny Krzywickiej*). Zarówno Araszkiewicz, Chowaniec, jak i Zawiszewska czytają Krzywicką przez pryzmat ginokrytyki, a także w kontekście współczesnych teorii feministycznych, pokazując tym samym aktualność myśli samej Krzywickiej. Opracowania te tworzą wspólną ramę, mieści się w niej zapomniana i zepchnięta na margines historii i literatury twórczość, której wówczas najwybitniejsi krytycy nie odmawiali wartości (choć dało się słyszeć również głosy krytyczne). Tym samym kontynuowany jest więc rozpoczęty przez samą Krzywicką projekt, którego jednym z głównych celów było odkrywanie na nowo zapomnianych i nieobecnych w podręcznikach piszących kobiet, jak Gabriela Zapolska czy Narcyza Żmichowska.

O ile Chowaniec w swojej refleksji nad powieściami Ireny Krzywickiej podejmuje między innymi kwestię modernistycznej narracji w powieści inicjacyjnej, o tyle Zawiszewska wydobywa z literackiej głuszy stłumiony głos czołowej publicystki „Wiadomości Literackich”. Obie badaczki dostrzegają wyraźnie zarysowany program przemiany obyczajowej, propagowany przez Krzywicką i przez nią samą stworzony: kwestie świadomego macierzyństwa, wychowywania dzieci, edukacji seksualnej były jednymi z najważniejszych punktów programu, omawianych na łamach „Życia Świadomego” (dodatku do ówczesnych „Wiadomości Literackich”). Liczne dyskusje i polemiki, których tropieniem zajmuje się Zawiszewska, świadczą o aktywności pisarskiej publicystki i o tym, że w ówczesnym dyskursie krytycznym mówiła „pełnym głosem”.

Zła mitologia

Zawiszewska w swoim studium podejmuje przede wszystkim próbę rewaloryzacji poglądów Krzywickiej, której współczesna publicystce krytyka konserwatywna zarzucała, że swoje przekonania czerpie od Boya (złośliwie mówiono, że młoda publicystka „Wiadomości Literackich” wkroczyła na scenę życia publicznego dzięki tzw. pod-boyom). Jeszcze w późniejszej świadomości powojennej utrzymał się ten stereotyp, który kazał czytać i myśleć o Krzywickiej wyłącznie przez pryzmat myśli autora *Słówek*. Do obalenia tego mitu przyczyniła się Zawiszewska w dużym stopniu – dzięki szerokim kontekstom politycznym, społecznym czy ideologicznym, w których umieszcza postać słynnej skandalistki, uzyskuje obraz pisarki będącej krytyczką kultury nowoczesnej, odartej z wszelkich stereotypów.

Krzywicka należała do awangardy swoich czasów – silnie związana z grupą Skamander, obracała się w kręgu najwybitniejszych

twórców międzywojennej Polski. Siłą rzeczy wokół jej postaci narodziło się mnóstwo mitów i legend, wobec których Zawiszevska zachowuje zdrowy dystans. Nie szuka bowiem sensacyjnych wątków biograficznych dotyczących samej Krzywickiej, ale pokazuje, jak liberalne środowisko literackie wpływało na twórczość i poglądy autorki *Pierwszej krwi*, i odwrotnie. Chcąc obalić przede wszystkim androcentryczny pogląd o uzależnieniu myśli Krzywickiej od poglądów Boya, demaskuje Zawiszevska najważniejsze problemy „epoki przejściowej”, takie jak antysemityzm, faszyzm czy szeroko pojęta nietolerancja wobec środowiska lewicowego. Bogactwo źródeł, które cytuje autorka *Życia świadomego*, umożliwia czytelnikowi dostrzeżenie rozległej panoramy życia literackiego i zagłębienie się w meandry świadomości ludzi złotego okresu w polskiej historii. Na tym tle Krzywicka rysuje się jako postać oryginalna i świadoma swojej epoki, którą niejednokrotnie nazywała „przejściową”. Jej intelektualny program reformy obyczajów i edukacji seksualnej znacznie wykroczył poza ramy swego czasu i stał się antycypacją współczesnych dążeń (i problemów) w Polsce po 1989 roku.

Sąd idzie

Problem z mitologią (czy mitomanią) międzywojennej Polski jest niewątpliwie sprawą niezwykle trudną w tworzeniu obszernej monografii. Mowa bowiem o czasach słynnego czasopisma studenckiego „Pro arte et studio”, w którym Krzywicka opublikowała esej *Kiść bzu*, czy o spotkaniach w kawiarni Pod Pikadorem, wokół której skupiało się towarzystwo literackie ówczesnej Polski. Nie sposób pisać i myśleć o rewolcie awangardy bez cienia podręcznikowych reminiscencji. A jednak monografia autorstwa Zawiszevskiej nie jest kolejną książką stawiającą pomnik zapomnianym pisarzom. Nie o „złą mitologię” tu chodzi, nie o skandal i sensację, ponieważ autorka nie próbuje rehabilitować postaci Krzywickiej. Chodzi o rekonstrukcję obrazu ówczesnej kultury, która częściowo zasypana została gruzami historii. Sama Krzywicka nie dementowała plotek, które wręcz „wylęgały się” wokół jej osoby, o czym wspomina nie bez cienia kokieterii w swojej autobiografii:

Dzieje kultury polskiej zawsze trzeba odbudowywać ze szczątków. Jeżeli zaś to, co piszę, wyda się komuś mało wiarogodne, to je m'en fous, piszę prawdę, a co sobie kto o tym, no i o mnie w ogóle pomyśli, jest mi zupełnie obojętne. Tak jak zawsze mi było obojętne, co ludzie pisali i mówili o mnie, choć jakże często były to wierutne kłamstwa, a często oszczerstwa. Wiem, że i po śmierci mnie to nie ominie, jeżeli w ogóle ktokolwiek zechce o mnie wspomnieć².

² Ibidem, s. 327.

Książka Zawiszewskiej to swoiste *silva rerum*, skomponowane precyzyjnie i chronologicznie. Autorka portretuje ewoluujący w okresie międzywojennym światopogląd Krzywickiej. Rozpoczyna od opisu przemian obyczajowych i zrzucenia sztywnego gorsetu, jako pozostałości po epoce *fin de siècle*, dowartościowania erotyki, manifestowania wprowadzenia regulacji prawnych w małżeństwie, wreszcie omawia zaangażowanie polityczne w interesie kobiet. Zawiszewska starannie eksponuje fakt, że to właśnie kobieta jest w refleksji Krzywickiej istotą wszystkich przemian, kobieta pozbawiona sekretów, której cielesność nie jest uwięziona w dziewiętnastowiecznym konwenansie. Krzywicka jawi się jako ta, która przerywa znowę milczenia i wykracza poza tabu swojej epoki.

Na tym nie koniec, gdyż istnieją nowe możliwości odczytania twórczości Krzywickiej, na niektóre tropy autorka naprowadza czytelnika w końcowych rozważaniach swojej książki: „Jak byśmy czytali jej artykuły, wspomnienia i książki o niej — pyta Zawiszewska — gdyby ich tytuły brzmiały: *Kontrola współczesności*, *Wyznania socjalistki*, *Długie życie feministki liberalnej?*” (s. 413). Pytanie to staje się prowokacją do dalszych poszukiwań. A jednak taką właśnie interpretację myśli „gorszycielki”, interpretację, w której centrum stawiana jest kobieta, przedstawia Agata Zawiszewska i myślę, że ta właśnie interpretacja przed sądem krytyka i historii obroni się sama.

Katarzyna Szopa

A conscious life of a scandalist

[on A. Zawiszewska: *Życie świadome. O nowoczesnej prozie intelektualnej Ireny Krzywickiej*]

Summary

The book by Agata Zawiszewska, a researcher from Szczecin, fully devoted to the columnist-writing of Irena Krzywicka, a well-known inter-war writer and activist, is a perfect compendium of knowledge about the changes of traditions of the Second Republic of Poland. The author of a thick book concentrates above all on a discontinued Polish feminist thought, and places Krzywicka's works on a map of female writing. *Życie świadome. O nowoczesnej prozie intelektualnej Ireny Krzywickiej* is a large-scale project worthy of a feminist conception of ginocriticism, the nature of which is above all the woman, her works, action and life conscious of the inter-war period.

Katarzyna Szopa

Une vie consciente de la dépravatrice

[concerne A. Zawiszewska: *Życie świadome. O nowoczesnej prozie intelektualnej Ireny Krzywickiej*]

Résumé

Le livre de la chercheur de Szczecin, Agata Zawiszewska, entièrement consacré à l'œuvre journalistique de l'écrivain connue et militante de l'entre-deux-guerres Irena Krzywicka, est un compendium remarquable du savoir sur les changements de mœurs sous la deuxième République de Pologne. L'auteur de cette monographie volumineuse se concentre avant tout sur la restauration de la continuité de la pensée féministe polonaise et place l'œuvre de Krzywicka sur la carte de l'écriture féminine. *Życie świadome. O nowoczesnej prozie intelektualnej Ireny Krzywickiej* est un projet d'une grande portée, construit selon les principes de la conception de critique féministe dont la héroïne est avant tout une femme, mais aussi son œuvre, son activité et sa vie consciente de l'époque de l'entre-deux-guerres.